

RECENZJE / REVIEWS**Ks. WOJCIECH GUZEWICZ****KS. TOMASZ ZAJKOWSKI, WKŁAD DIECEZJI ELCKIEJ
W MISYJNE DZIEŁO KOŚCIOŁA,
WYDAWNICTWO DIECEZJALNE ADALBERTINUM,
ELK 2021, SS. 122**

Podczas kolędy (wizyty duszpasterskiej) w 2023 r. otrzymałem książkę pt. *Wkład diecezji elckiej w misyjne dzieło Kościoła*. Radość moja była tym większa, iż wręczył mi ją sam Autor – ks. Tomasz Zajkowski, pracujący obecnie jako wikariusz parafii katedralnej w Elku. Książka jest owocem jego studiów filozoficzno-teologicznych, a konkretnie pracy magisterskiej, którą złożył i obronił pod kierunkiem ks. dr. Ryszarda Sawickiego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w 2020 r. Całość została wydana niezwykle starannie (z estetyczną okładką) w Wydawnictwie Diecezjalnym Adalbertinum, i zaopatrzona w recenzję wydawniczą samodzielnego pracownika naukowego – ks. Tomasza Szyszki z UKSW.

Praca jest oryginalna i zasługuje na zauważenie w świecie nauki. Pokazuje ona bowiem wkład duchowieństwa i diecezji elckiej w dzieło rozkrzewiania misji na świecie. Temat ten nie budził do tej pory większego zainteresowania wśród badaczy. Stąd też stanowi pewne novum i to zarówno w zakresie podejmowanego problemu, jak też zastosowanej metodologii. Publikacja składa się z trzech rozdziałów, wstępu, zakończenia, słowa biskupa elckiego i niezwykle rozbudowanej części bibliograficznej (ok. 20 stron). W pierwszym rozdziale przedstawiona została podstawa doktrynalna i prawna prowadzonej przez Kościół działalności misyjnej (Pismo Święte, dokumenty papieskie i soborowe, dokumenty Episkopatu Polski, dokumenty biskupów elckich). Na końcu tego rozdziału znalazły się odniesienia do dziedzictwa misyjnego terenów diecezji elckiej, m.in. jest mowa o misjach św. Wojciecha i św. Brunona oraz dziejach chrystianizacji Mazur, Suwalszczyzny, Augustowszczyzny i Sejneńszczyzny. W drugim rozdziale przedstawiony został udział diecezji elckiej w misyjnym dziele Kościoła. Jest tu mowa m.in. o strukturach diecezji elckiej zajmujących się propagowaniem misji, o fideionistach (tj. księżach diecezjalnych wyjeżdżający na misje), osobach życia konsekrowanego oraz wiernych świeckich zaangażowanych bezpośrednio w dzieło misyjne oraz

wybranych inicjatywach misyjno-pastoralnych w diecezji. Ta część pracy jest chyba najbardziej twórcza i najwięcej wnosząca do badań nad dziejami diecezji ełckiej i Kościoła misyjnego. Trzeci rozdział zawiera wnioski i postulaty pastoralne dotyczące duszpasterstwa misyjnego w diecezji ełckiej. Autor zwraca tu uwagę m.in. na potrzebę pogłębienia i odnowy formacji misyjnej, większego, aniżeli do tej pory, wykorzystaniu technik komunikacyjnych i społecznych oraz potrzebę lepszej koordynacji działalności misyjnej w diecezji ełckiej.

Obok ukazania walorów książki zadaniem recenzji jest także przedstawienie słabszej strony omawianego dzieła. Jest to potrzebne chociażby w celu udoskonalenia warsztatu naukowego Autora, ale nie tylko. Chodzi tutaj także o wyeliminowanie pewnych błędów, które pojawiają się co jakiś czas w opracowaniach. Wreszcie jest to także wołanie o uwzględnienie aktualnych badań naukowych. Zwrócę uwagę na dwie sprawy. Ks. Tomasz Zajkowski na określenie diecezji w Sejnach przyjął kilka terminów: „diecezja augustowska czyli sejneńska”, „diecezja sejneńska czyli augustowska”, „diecezja augustowska” oraz „diecezja sejneńska” (najczęściej używana przez autora). Trudności z opowiedzeniem się za którąkolwiek nazwą wynikają głównie z niejednoznaczności źródeł oraz z faktu, że w czasie funkcjonowania diecezji istniało także kilka określeń.

Tymczasem w sporze o nazwę diecezji należy przyjąć za źródła podstawowe dokumenty papieskie, zawarte w „Bularium Romanum” i oficjalnych drukach źródłowych. Dopiero dalszym ich uzupełnieniem stają się akta wytworzone przez konsystorz biskupa i gubernatora na przestrzeni istnienia diecezji, źródła drukowane z XIX i XX w. oraz literatura przedmiotu. Dogłębna analiza i ocena jednych i drugich materiałów pozwoliła na skonstatowanie tezy o prawdziwości określenia „diecezja sejneńska czyli augustowska” i tym samym odrzuceniu innych terminów na określenie diecezji w Sejnach.

Za stanowiskiem tym przemawiają głównie dwa dokumenty papieskie: bulla erekcyjna – „Ex imposita nobis” oraz bulla przenosząca stolicę diecezji z Sejn do Suwałk – „Sedium episcopatum translationes”. Zarówno w jednym, jak i w drugim dokumencie papież na określenie diecezji używa sformułowania „diecezja sejneńska czyli augustowska”. Wprawdzie obok tej nazwy pojawiają się inne terminy: „biskup sejneński czyli augustowski”, „biskup augustowski czyli sejneński”, „diecezja suwalska czyli augustowska”, ale nie mają one bezpośredniego odniesienia do diecezji, jej struktur i granic. Warto też podkreślić, iż w obu dokumentach nigdzie nie pada określenie „diecezja augustowska czyli sejneńska”, „diecezja augustowska” czy też „diecezja sejneńska”.

Chociaż te ostatnie określenia nie występują w dokumentach papieskich, to były one stosowane w powszechnym użytku zarówno przez władze diecezjalne, jak i gubernatorskie, zwłaszcza w latach 1818–1866, tj. w okresie kiedy diecezja wpisana była w obręb guberni augustowskiej. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, iż władze rosyjskie chętniej używały tego określenia, aniżeli innych, np. „diecezja augustowska” czy „diecezja sejneńska czyli augustowska”. Wydaje się, że czyniły tak z jednego powodu. Chciały w ten sposób wyartykułować na pierwszym planie gubernię, siedzibę władz państwowych. Warto jednak zauważyć, iż z chwilą reorganizacji struktur administracji państwowej i powstania w miejsce

guberni augustowskiej dwóch innych guberni określenia „diecezja augustowska” i „diecezja augustowska czyli sejneńska” powoli wychodziły z użytku.

Zupełnie odmiennie przedstawiała się sprawa z nazwą „diecezja sejneńska”. Ta powstała na gruzach nazwy „diecezja augustowska czyli sejneńska” oraz „diecezja augustowska” i funkcjonowała przede wszystkim w drugiej połowie XIX w. oraz na początku XX w. Podkreśla ona głównie Sejny jako miasto-centrum władz kościelnych. Nazwa ta nie miała jednak głębszego umocowania w dokumentach Stolicy Apostolskiej. Podobnie jak to miało miejsce w przypadku nazwy „diecezja augustowska czyli sejneńska” i „diecezja augustowska” dowody na używanie tej nazwy odnaleźć możemy wyłącznie w aktach wytworzonych przez kancelarię biskupa diecezji i gubernatora.

Kwestie nazwy diecezji w Sejnach i związane z tym problemy uporządkował ks. Wojciech Guzewicz chociażby w artykule naukowym pt. *Spór o diecezję* zamieszczonym na łamach czasopisma naukowego KUL – „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura” w 2019 r.

Druga sprawa dotyczy kwestii św. Brunona i odpowiedzi na pytanie: Czy św. Brunon jest patronem diecezji elckiej? Według autora św. Brunon jest obok św. Wojciecha patronem diecezji elckiej (np. s. 33, 34, 35). Co więcej, Autor przypisuje temu wspomnieniu rangę uroczystości (s. 35). Tymczasem należy stwierdzić, iż diecezja elcka, na podstawie oficjalnych i ostatecznych dokumentów Stolicy Apostolskiej, ma wyznaczonych tylko dwóch patronów – Najświętszą Maryję Pannę Matkę Kościoła (jako patrona głównego) i św. Wojciecha Biskupa i Męczennika (jako patrona drugorzędnego). Dokonano tego na prośbę biskupa elckiego – Wojciecha Ziemy w roku 1993. Stąd też św. Brunon nie może być uznawany w diecezji elckiej za jej patrona, ponieważ ani pierwszy biskup diecezji elckiej, ani kolejni nie zwrócili się z taką prośbą do Stolicy Apostolskiej, a zachowane dokumenty najwyższej władzy Kościoła nie pozwalają na takie określenie przynajmniej w sensie formalnoprawnym. Podobnie sprawa ma się z przypisaniem przez Autora wspomnieniu św. Brunona rangi uroczystości. Więcej na ten temat można przeczytać w artykule ks. Wojciecha Guzewicza o kulcie św. Brunona w diecezji elckiej, który ukazał się w czasopiśmie naukowym „Studia Teologiczne” w 2022 r.

Wszystko to wszakże w niczym nie umniejsza walorów naukowych i poznawczych książki. Przeciwnie – ma w intencji Autora uruchomić dyskusję i zmobilizować nowych badaczy do dalszej pracy nad wkładem diecezji elckiej w dzieło misyjne Kościoła. W jakimś sensie ma też zmobilizować osoby odpowiadające za prowadzenie prac naukowych (także wykonujące recenzje) do bardziej wnikliwego wglębiania się w treść prac.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że ks. Tomasz Zajkowski wziął na swój warsztat naukowy problem ważny, bardzo aktualny i dotąd mało przepracowany. Myśli przewodnie i zasadnicze wątki prowadzone są konsekwentnie przez wszystkie rozdziały pracy, a końcowy rezultat włożonego wysiłku badawczego określić można niewątpliwie jako satysfakcjonujący. Należy poza tym podkreślić, że zarówno sposób ujęcia analizowanej w treści rozprawy problematyki, jak też uzyskane rezultaty końcowe świadczą o bardzo dobrym opanowaniu przez Autora warsztatu naukowego oraz predestynują go do prowadzenia dalszej pracy badawczej.

